



Sygn. akt I CSK 284/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSA Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa A.J. i M.W-B.

przeciwko Miastu Stołecznemu Warszawa

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 lutego 2008 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz powódek 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – po rozpoznaniu sprawy z powództwa A.J. i M.W-B. przeciwko Miastu Stołecznemu Warszawie o zapłatę zasądził na rzecz każdej z powódek po 443 500 zł z ustawowymi odsetkami od 13 czerwca 2007 r. oraz po 13 913 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Apelacja pozwanej została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 lutego 2008 r., którym także zasądzono na rzecz powódek kwoty po 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przyjęte przez ten Sąd ustalenia faktyczne przedstawiały się następująco.

Powódki w dniu 30 czerwca 2003 r. wystąpiły przeciwko pozwanemu z żądaniem zasądzenia odszkodowania w wysokości po 92 515,19 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. W uwzględnieniu ich wniosku Sąd Okręgowy – postanowieniem z dnia 26 listopada 2003 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarb Państwa Wojewodę.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2004 r. powództwo zostało oddalone.

Na skutek apelacji powódek Sąd Apelacyjny– wyrokiem z dnia 15 marca 2005 r.- uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego Miasta Stołecznego Warszawy i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w pozostałej części apelację oddalił. W uzasadnieniu stwierdził, że biernie legitymowanym w odniesieniu do roszczeń powódek jest Miasto Stołeczne Warszawa, a nie Skarb Państwa. W toku ponownego rozpoznania powódki rozszerzyły żądanie do kwot po 443 500 zł z ustawowymi odsetkami od kwot po 350 984,81 zł od 30 maja 2007 r. i od kwot po 92 515,19 zł od wytoczenia powództwa.

Poprzednik prawny powódek J.L. był właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. A. 17, która objęta została działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279). Decyzją z dnia 29 września 1950 r. Prezydium Rady

Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy nie uwzględniło wniosku właścicieli z dnia 10 marca 1948 r. o ustanowienie na ich rzecz prawa własności czasowej tej nieruchomości i stwierdziło przejęcie na własność Skarbu Państwa wzniesionego na niej budynku. Następcy prawni J.L. kupili dwa lokale mieszkalne w tym budynku - w dniu 21 września 1977 r. E.W. lokal nr 8 i w dniu 28 maja 1980 r. M.P. lokal nr 9. Pozostałe lokale sprzedane zostały osobom trzecim. Decyzją z dnia 13 lutego 2001 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy z 29 września 1950 r. Wniosek o ustanowienie użytkowania wieczystego Burmistrz Gminy Warszawa Centrum uwzględnił decyzją z dnia 28 sierpnia 2002 r., ustanawiając na rzecz każdej z powódek prawo wieczystego użytkowania udziału po ½ części gruntu o powierzchni 170 m<sup>2</sup> na okres 99 lat, a odmówił ustanowienia tego prawa w zakresie nieruchomości o powierzchni 173 m<sup>2</sup>, z uwagi na sprzedaż pięciu lokali mieszkalnych, oznaczonych numerami 2, 3, 7, 8, 9.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze oddaliło wniosek powódek o przyznanie odszkodowania, co stwierdzone zostało decyzją z dnia 28 maja 2003 r. Powódki wystąpiły z roszczeniem o odszkodowanie za trzy sprzedane lokale oznaczone numerami 2, 3, 7. Wartość ich określona została, przy uwzględnieniu stanu z dnia 29 września 1950 r. i obciążenia szczególnym trybem najmu, na 887 000 zł.

Sąd Apelacyjny podzielił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uwzględniające to powództwo w oparciu o art. 160 § 1 k.p.a., który ma zastosowanie do zdarzeń i stanów powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 162, poz. 1692), ponieważ decyzja z dnia 29 września 1950 r. wywołała częściowo nieodwracalne skutki w odniesieniu do lokali sprzedanych osobom trzecim, co uniemożliwiło uzyskanie przez powódki prawa wieczystego użytkowania całej nieruchomości.

Tak Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny związane są, na podstawie art. 386 § 6 k.p.c., oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 marca 2005 r., dotyczącymi dokonanej wykładni art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające

ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm., zwaną dalej ustawą z dnia 10 maja 1990 r.) przez przyjęcie, że legitymację bierną posiada Miasto Stołeczne Warszawa, a nie Skarb Państwa, co do którego prawomocnie powództwo oddalono.

W uchwale siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 r. III CZP 99/06 (OSNC 2007/6/79) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o jakiej mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z 10 maja 1990 r., także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r.

Sąd Apelacyjny uznał, w powołaniu na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 13 lutego 2007 r. I CSK 12/07 i z dnia 18 grudnia 2007 r. I CSK 396/07 (niepubl.), że zmiana wykładni przepisów nie może zagrażać interesom powódek, których roszczenia nie są kwestionowane ani co do zasady ani co do wysokości.

Wobec tego nie został podzielony, podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia prawa materialnego art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z 10 maja 1990 r., ponieważ przyjęcie, że posiada on legitymację bierną, oparte zostało na wykładni wynikającej z poglądów prezentowanych w orzecznictwie poprzedzającym powołaną uchwałę z dnia 7 grudnia 2006 r.

Pozwany w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, powołując podstawę określoną art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., złożył wniosek o uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, stosownie do art. 398<sup>15</sup> k.p.c. względnie uchylenie go i wydanie wyroku orzekającego co do istoty sprawy, w razie zaistnienia przesłanek przewidzianych art. 398<sup>16</sup> k.p.c., oddalającego powództwo w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, a także orzeczenia o zwrocie spełnionego świadczenia w wysokości 499 915,93 zł wobec każdej powódki.

W ramach powołanej podstawy kasacyjnej skarżący wskazał na naruszenie art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z 10 maja 1990 r., polegające na jego błędnej wykładni

i niewłaściwym zastosowaniu przez przyjęcie, że bierna legitymacja procesowa w sprawie o odszkodowanie za wydanie przez Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy w dniu 29 września 1950 r. wadliwej decyzji administracyjnej, odmawiającej ustanowienia na rzecz poprzedników prawnych powódek prawa własności czasowej do gruntu położonego przy ul. A. 17 oraz stwierdzającej przejście na własność Skarbu Państwa budynku znajdującego się na tym gruncie, a następnie sprzedaży trzech lokali w tym budynku osobom trzecim, przysługuje Miastu Stołecznemu Warszawie, a nie Skarbowi Państwa.

Pełnomocnik powódek domagał się oddalenia skargi kasacyjnej i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa materialnego przez Sąd Apelacyjny na gruncie dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, niekwestionowanych przez skarżącego, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym. Ocena zgłoszonego powództwa dokonywana była przez ten Sąd w następstwie rozpoznawania sprawy na skutek apelacji pozwanego od wydanego, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyroku Sądu Okręgowego, a zatem obydwie te Sądy były związane, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 marca 2005 r. W tym orzeczeniu Sąd Apelacyjny stwierdził, powołując się na wypowiedzi Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 7 stycznia 1998 r. II CKN 550/97 (OSNC 1998/7-8/12) i w uchwale z dnia 16 listopada 2004 r. III CZP 64/04 (OSNC 2005/11/182), które podzielił, że biernie legitymowanym w niniejszej sprawie jest Miasto Stołeczne Warszawa, co doprowadziło do oddalenia apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie oddalającego powództwo w stosunku do Skarbu Państwa Wojewody.

Wobec tego zmiana oceny prawnej w dalszym postępowaniu przed sądami powszechnymi mogłaby być dokonana jedynie w przypadku zmiany stanu prawnego lub ustaleń faktycznych, które były podstawą orzeczenia uchylającego wyrok przez sąd drugiej instancji, co nie miało miejsca.

Powołana ocena prawna nie wiąże Sądu Najwyższego.

Ustalenie i tłumaczenie znaczenia norm zawartych w przepisach należy do istoty i kompetencji sądów, które w celu wydania konkretnego rozstrzygnięcia muszą dokonać interpretacji prawa, co przebiega w warunkach konfrontacji różnych poglądów i brania pod uwagę różnych argumentów. Wyrażone przez Sąd Apelacyjny, w wyroku z dnia 15 marca 2005 r., stanowisko zostało umotywowane i poparte powołanymi poglądami, które zaakceptował. Nie ma podstaw do przyjęcia, że było ono arbitralnie wyrażone i oczywiście nietrafne. Sąd ten miał prawo i obowiązek dokonania własnej interpretacji, która nie była odosobniona. Wykładnia art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z 10 maja 1990 r. była przedmiotem uchwały podjętej przez siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w dniu 7 grudnia 2006 r. III CZP 99/06 i pogląd w niej wyrażony, że bierną legitymację posiada Skarb Państwa, a nie gmina, podzielany był w innych orzeczeniach (wyrok SN z 25 stycznia 2007 r. V CSK 425/06 i 14 marca 2007 r. I CSK 455/06).

Nie może ona być jednak traktowana, jako zmiana stanu prawnego, a zatem nie mogła być podstawą odstąpienia przez Sąd Apelacyjny od wiążącej go oceny prawnej.

Podniesiony w skardze kasacyjnej problem dotyczy w istocie zagadnienia wpływu nowej interpretacji przepisu prawa na toczące się postępowanie, w którym powódki działały zgodnie z prawem i nie dopuściły się żadnego uchybienia w domaganiu się przyznania przysługującego im odszkodowania. Uznanie ich roszczenia za uzasadnione pociąga za sobą konieczność uwzględnienia tego, że przy każdym rozstrzygnięciu trzeba brać pod uwagę jego praktyczne konsekwencje, co nie może jednak prowadzić do pozbawienia normy prawnej jej obiektywnego charakteru.

W doktrynie wysunięty został pogląd, że w odniesieniu do szczególnych orzeczeń sądowych, związanych na przykład z ogólną zasadą pewności prawa (L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów, Toruń 2002, str. 30) sąd może wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności i określić datę, od której ustalenie interpretacyjne będzie wywierać skutki, inaczej niż od daty wejścia w życie przepisu.

W odniesieniu do orzeczeń mających powszechnie wiążący charakter Trybunał Konstytucyjny przewidział możliwość wskazania innego odpowiedniego terminu początkowego (uchwała z 7 marca 1995 r. W 9/94 OTK 1995/1/20). Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu, między innymi w sprawie nr 43/57 Gabrielle Defrenne (Defrenne II) przeciwko Societe Anonyme Belge de Navigation Aerienne Sabena w wyroku z dnia 8 kwietnia 1976 r., przewidział możliwość ograniczenia skutków wykładni określonego przepisu w czasie, gdy powoływanie się na nową, poprawną wykładnię przepisu prowadziłoby do rozstrzygnięć naruszających inne ważne wartości chronione prawem (P. Dąbrowska, Obowiązki w czasie wyroków wstępnych ETS, Przegląd Sądowy 2002, nr 7-8, s. 53, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r. I CSK 549/07). Dokonywane przez wymienione Trybunały wykładnie dotyczą interpretacji powszechnie obowiązujących. W przypadku zwykłych orzeczeń sądowych zdarzają się również sytuacje, w których wykładnia przepisów ze względu na rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie może dawać różne rezultaty. Należy zatem dopuścić możliwość ograniczenia wstecznego stosowania nowej interpretacji przepisu, skoro występowały usprawiedliwione różnice stanowisk w orzecznictwie sądów i przemawia za tym wzgląd na inne wartości chronione przez porządek prawny. Niewątpliwie do takich wartości należy dokonanie rozstrzygnięcia zgodnego z konstytucyjnie gwarantowanymi prawami powódek, skoro ich roszczenia nie są kwestionowane, a przyjęcie nowej wykładni prowadziłoby do ich oddalenia, wobec niemożności wzruszenia prawomocnego orzeczenia w stosunku do Skarbu Państwa.

Wobec tego Sąd Najwyższy uznał, że zmiana wykładni przepisu, w tych okolicznościach, nie może wywoływać negatywnych skutków dla uzasadnionych i niekwestionowanych roszczeń dochodzonych w postępowaniu sądowym, wcześniej wszczętym i ukształtowanym zgodnie z dokonaną przez Sąd interpretacją, a tym bardziej prowadzić do pozbawienia powódek słusznego odszkodowania.

Podzielając rozumienie art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z 10 maja 1990 r., zawarte w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r., nie można jednak zastosować go w niniejszej sprawie, bo nie obejmuje postępowania sądowego prowadzonego zgodnie

z dotychczas przyjmowaną jego interpretacją i stałoby się przyczyną wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, pozbawiającego powódki należnej im ochrony prawnej, zagwarantowanej art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie istnieje bowiem możliwość wzruszenia orzeczenia oddalającego powództwo wobec Skarbu Państwa, skoro od wyroku Sądu Apelacyjnego upłynął okres nieomal 4 lat.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok nie narusza prawa, a zarzut błędnej wykładni art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. był nieuzasadniony. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że w opisanej sytuacji należało doprowadzić do ochrony interesów jednostki samorządu terytorialnego, a nie do nieusprawiedliwionego uprzywilejowania interesów powódek. Nie uwzględnia ono, że starania o należne powódkom świadczenia czynią one, a wcześniej ich poprzednicy prawni, od marca 1948 r., a zatem nie może być mowy o nieusprawiedliwionym uprzywilejowaniu.

Skarga kasacyjna jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, przewidzianej art. 98 § 1 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c.